



Mój Chrystus

Miesięcznik parafii Jezusa Chrystusa,
Króla Wszechświata w Tczewie



styczeń 2012 r.

29.01.2012 r.

Rok IV nr 27

CZY DZIECI SĄ ŚWIADOME SWOJEJ RELIGIJNOŚCI?

Niedawno usłyszałam pewną wypowiedź matki na temat wychowania religijnego swojej trzyletniej córeczki, która brzmiała następująco: „Mam bardzo religijną teściową, która zachęca córkę do wspólnych modlitw i chodzenia do Kościoła, mimo to Ania bardzo lubi przebywać z babcią. Z mężem chcemy dać Ani już samodzielny wybór i nie wyobrażamy sobie, aby ktoś miał jej narzucać swoją wiarę. Niestety, teściowa tego nie rozumie.” Czy dziecko może już dokonać takiego wyboru??? Odpowiedź – Państwo- znajdziecie w poniższym artykule.

Wiara zwykle nie rodzi się sama z siebie, lecz trzeba ją pobudzić, dlatego ważny wpływ na ukształtowanie sfery emocjonalno-religijnej małego dziecka ma środowisko rodzinne, zwłaszcza rodzice, dziadkowie i babcie. **Religijność dziecka jest takim lustrzanym odbiciem i odwzorowaniem religijności najbliższych osób.** Trzeba podkreślić, że pierwsze lata dzieciństwa to najważniejszy czas formowania religijności (por: S. Kuczkowski *Psychologia religii*). Na rozwój religijny dziecka składają się okresy.

Okres areligijny (do 1. r. ż.)

W tej fazie w rodzinach, w których akcentuje się wychowanie religijne, nie dostrzega się jeszcze przejawów religijności dziecka. Tu kształtują się jednak te funkcje i mechanizmy psychiczne,

które są podstawą późniejszej religijności, takie jak specyficzne reagowanie na bliską osobę, zdolność do koncentracji wybiórczej. Miłość u kołyski staje się inicjacją dziecka w sprawy Boże i można sparafrazować za Julianem Tuwimem: „**Matko, co swemu niemowlęciu śliczności wyśpiewywałaś tkliwe, nie zdajesz sobie sprawy, że w ten sposób przygotowujesz grunt do kontaktu dziecka z Bogiem.**” Ta owa codzienność życia - w miłości - stanowi podstawę rozwoju religijności małego i bezbronnego dziecka. Tymczasem w rodzinie religijnej pod koniec

pierwszego roku życia mogą już ujawniać się pierwsze reakcje związane z mową bierną na słowo: „, Bozia”, a dziecko poszukuje wówczas wzrokiem, a następnie wskazuje palcem obraz religijny. Należy pamiętać, że te początkowe z pozoru religijne reakcje dziecka polegają na drobnych nawykach. Dziecko uczy się już przyzwyczajają, ale nie ma pojęcia o ich znaczeniu.

cd. na str. 2

CZY DZIECI SĄ ŚWIADOME SWOJEJ RELIGIJNOŚCI?

Okres początków religijności

(od 2. r. ż. - 3. r. ż.)

W okresie poniemowlęcym następuje rozwój odrębności psychicznej i poczucia własnego „JA”. Tutaj w drugim i trzecim roku życia następuje intensywny rozwój mowy i myślenia, a w mentalności dziecka pojawiają się treści o charakterze religijnym - o Bogu, aniołach, niebie... oczywiście w rodzinie katolickiej. Dziecko szybko włącza się w przejawy życia religijnego wokół siebie. Przykład modlących się rodziców kształtuje dziecka postawy wobec modlitwy. Ponadto może powtarzać za matką proste modlitwy czy wykonać znak Krzyża św., nie rozumiejąc jeszcze w pełni znaczenia, ale czuje ono i odbiera ogólną atmosferę modlitwy. Wyczuwa ich znaczenie intuicyjnie niż rozumowo, stąd też religijne jego wychowanie zaczyna się już na kolanach matki. Jest to tzw. zaufanie pierwotne, które w późniejszym okresie rozbudzone zostaje przez doświadczenie matczynej i ojcowskiej miłości.

Okres fantazyjnej religijności

(od 4. r. ż. - ok. 7. r. ż.)

W tym okresie dziecko na etapie przedszkolnym buduje sobie własny obraz świata pod wpływem dorosłych. To najlepszy czas dla niego w rozwoju, przyjęcia wiary i praktyk religijnych w rodzinie. Dziecko tworzy pojęcie Boga, Aniołów, Świętych jako osoby nadzwyczajne, silniejsze od wszystkich, mające nadprzyrodzonność. Jest to okres początków religijności indywidualnej. Egocentryzm, antropomorfizm i pomysłowe myślenie przedszkolaków sprawia, że ich świat obfituje w fantazję, wyobraźnię i niepowtarzalne zjawiska. Często tu pojawia się mnóstwo pytań, ważna jest właściwa odpowiedź. Dzieci pod koniec tego okresu cechują się naiwnym realizmem, a ich pobożność przejawia się w wielu aspektach jako efekt naśladowania dorosłych. Zatem cechy rodziców, a zwłaszcza ojca, są przenoszone na Boga. Rozwój wiary w tym okresie może przebiegać tylko w środowisku religijnym. Dzieci w wieku przedszkolnym poznają księdza, swoją katechetkę i kształtują postawy religijne, a także poszerzają wiedzę. Zwracam uwagę, aby pod żadnym



względem nie wymuszać u dzieci długich oraz skomplikowanych pod względem językowym i duchowym modlitw, ponieważ to może przynieść negatywne rezultaty i zaburzyć kształtujące się pojęcie wiary. Należy oczywiście używać prostych, ciepłych, delikatnych i zrozumiałych wyrazów. Poza tym śmiało warto zachęcać dziecko do rysowania laurek dla Pana Boga, gestykulowania i śpiewania piosenek religijnych, oglądania ciekawych i religijnych filmów, biblii obrazkowej, czasopism czy bogato ilustrowanych książek (dopasowanych do indywidualnych i intelektualnych możliwości każdego dziecka). Niedopuszczalne jest - z punktu widzenia psychologicznego - straszenie dziecka karą Bożą, ponieważ może to wywołać efekty traumatyczne, a tym samym zniechęcenie do wiary.

Okres religijności autorytarno - moralnej

(od 7. - 8. - 12. r. ż.)

Religijność dziecka siedmioletniego jest bardzo ściśle powiązana z autorytetami. Dziecko przejmując wzorce zachowań religijnych od osób znaczących. Jeśli dziecko naśladuje osobę, z którą czuje się emocjonalnie związane i którą lubi, zachodzi proces identyfikacji, a osoba ta staje się wzorem i modelem. Ponieważ dziecko w tym wieku charakteryzuje się myśleniem konkretnym, potrafi ono rozdzielić już to, co ludzkie, od tego, co boskie.

Spróbuj to przemysleć

Wola Boża

Chciał zostać misjonarzem. Przełożeni mieli jednak wrażenie, że czyni to z czysto ludzkich pobudek. Nie wierzyli w jego powołanie misyjne, myśleli, że szuka po prostu przygód. On jednak ponawiał swoją prośbę. W końcu przełożeni powiedzieli: „Idź do lekarza. Niech on stwierdzi, że twój organizm wytrzyma klimat podzwrotnikowy.”

Poszedł do lekarza. Diagnoza nie była pomyślna. „Jeśli ksiądz wyjedzie, to będzie pracował najwyżej rok. Organizm jest za słaby do tamtejszych warunków” – stwierdził lekarz.

Załamany wracał do domu. Powiadomił przełożonych o wynikach badań.

„Czy jesteś gotowy pracować ten jeden rok, a potem umrzeć?”

padło pytanie.

„Tak, jestem gotowy!” – odpowiedział zdecydowanie.

„A więc w Imię Boże!” – co oznaczało zezwolenie na wyjazd.

Wyjechał i pracował pięćdziesiąt lat. Kiedy Bóg chce, aby człowiek Mu służył pięćdziesiąt lat, to będzie on Mu służył pięćdziesiąt lat bez żadnych warunków dodatkowych.



Jesteśmy im podobni

Pewien król zwołał kilku niewidomych żebraków i przysiągł dać sowitą nagrodę temu, który opíše najdokładniej słonia. Pierwszy z niewidomych żebraków dotknął nogi słonia i powiedział: „Słoń jest podobny do wielkiej kolumny!” Drugi niewidomy dotykał ucha i dlatego twierdził: „Słoń jest podobny do wielkiego liścia palmy.”

Trzeci, trzymając ogon słonia, wołał: „Słoń jest podobny do grubego sznura!” I niewidomi żebracy zaczęli się ze sobą kłócić, że każdy z nich ma rację, że każdy z nich mówi jedyną prawdę o słoniu.

Król się uśmiechnął i pomyślał: „Przecież każdy z nas jest do nich podobny. Postrzegamy tak jak oni, a nasze spory przypominają ich kłótnię.”

Dzielić się

Gdy dzielisz swój chleb, to będziesz miał mniej.
Gdy dzielisz swój dom, to pozostanie taki sam.
Gdy podzieliłś z kimś swoją radość, to będziesz jeszcze większa.

Gdy dzielisz z kimś swoje życie, ten ktoś cię ubogaci.

Ks. Proboszcz



Z dziedzictwa Jana Pawła II

Wieża Babel

Co jakiś czas podnoszą się głosy, niechęci wobec publicznego manifestowania wiary w Boga, obecności symboli religijnych w miejscach publicznych. Mówi się, że państwo powinno być świeckie (niereligijne), a religia powinna być sprawą prywatną. Czy możemy zbudować szczerą społeczność odwracając się od Boga? Temat ten został poruszony w adhortacji RECONCILIATIO ET PAENITENTIA, której fragment przytaczam niżej.

Nieposłuszeństwo wobec Boga

Z opowieści biblijnej odnoszącej się do wieży Babel wypływa pierwszy wniosek, który pomaga nam zrozumieć grzech. Ludzie postanowili, że zbudują miasto, zjednoczą się w społeczeństwo i staną się silni i możni *bez Boga*, jeśli nie wprost *wbrew Bogu*. W tym znaczeniu opowieść o *pierwszym grzechu w Raju* i opowieść o *wieży Babel*, mimo *znacznych różnic* w treści i formie, spotykają się w jednym punkcie. W obu przypadkach stajemy w obliczu *wyłączenia Boga*, poprzez otwarte sprzeciwienie się Jego przykazaniu, poprzez rywalizację z Nim, złudne dążenie do bycia „*jako On*”. W opowieści o wieży Babel *wyłączenie Boga*, nie wydaje się być tak wyraźnym z Nim konfliktem. Jest raczej zapomnieniem i obojętnością wobec Niego, jak gdyby w planie działania i organizowania się ludzi Bóg miał nie zasługiwać na uwagę. Jednakże w obu przypadkach zachodzi gwałtowne *zerwanie stosunku z Bogiem*. W tym, co się wydarzyło w Raju, występuje w całej swej powadze i dramatyczności to, co stanowi najbardziej wewnętrzną i mroczną istotę grzechu: *nieposłuszeństwo wobec Boga*, wobec Jego prawa, normy moralnej, którą dał człowiekowi, wpisując ją w ludzkie serce i potwierdzając oraz udoskonalając przez Objawienie.

Wyłączenie Boga, zerwanie z Bogiem, nieposłuszeństwo wobec Boga – w ciągu całej ludzkiej historii było zawsze i jest grzechem, przejawiając się w różnych formach, który może dojść aż do *zaprzeczenia Boga* i Jego istnienia, jest to zjawisko *ateizmu*.

Grzech jest *nieposłuszeństwem człowieka*, który nie uznaje - aktem swej wolności - pano-

wania Boga w swym życiu, przynajmniej w określonym momencie, kiedy przekracza Jego prawo.

Podział wśród braci

W przytoczonych wyżej opowieściach biblijnych zerwanie z Bogiem staje się w sposób dramatyczny podziałem wśród braci.

W opisie „*pierwszego grzechu*” zerwanie z Bogiem, niszczy równocześnie nie przyjaźni, która jednociżyła rodzinę ludzką. Stąd dalsze stronicie *Księgi Rodzaju* ukazują nam mężczyznę i niewiastę, którzy niemal oskarżają się wzajemnie. Następnie brat, wrogo usposobiony wobec brata, pozbawia go w końcu życia. Według opowieści o wieży Babel, skutkiem grzechu jest rozbięcie rodziny ludzkiej, które zapoczątkowane zostało już przez pierwszy grzech, a które teraz dochodzi do szczytu w swym wymiarze społecznym.

Kto chce badać tajemnicę grzechu, nie może nie dostrzegać owego powiązania, przyczyny i skutku. Grzech, jako zerwanie z Bogiem, jest aktem nieposłuszeństwa stworzenia, które przynajmniej w sposób pośredni odrzuca Tego, od którego pochodzi i który utrzymuje je przy życiu. Jest to zatem akt samobójczy. Ponieważ przez grzech człowiek odmawia podporządkowania się Bogu, zburzeniu ulega również jego wewnętrzna równowaga, w jego wnętrzu wybuchają sprzeczności i konflikty. Zraniony w ten sposób człowiek, niejako nieuchronnie narusza tkankę łączącą go z innymi ludźmi i ze światem stworzonym. Jest to prawo i fakt obiektywny, który potwierdza się bardzo często w psychologii i w życiu duchowym człowieka, jak również w rzeczywistości życia społecznego, gdzie łatwo można dostrzec skutki i oznaki owego wewnętrznego nieładu.



Ks. Adam

Symbolika liturgiczna

Święto Ofiarowania Pańskiego



Nazwa dzisiejszego święta wywodzi się od dwóch terminów greckich: *Hypa-pante* oraz *Heorte ton Kataroin*, co oznacza święto spotkania i oczyszczenia. Oba te święta były głęboko zakorzenione w tradycji Starego Testamentu. Na pamiątkę ocalenia pierwotnych synów Izraela podczas niewoli egipskiej, każdy pierwotny syn u Żydów był uważany za własność Boga. Dlatego czterdziestego dnia po jego urodzeniu należało syna zanieść do świątyni w Jerozolimie, złożyć go w ręce kapłana, a następnie wykupić za symboliczną opłatą pięciu syków. Było to równe zarobkowi pięciu dni pracy. Równocześnie z obrzędem ofiarowania i wykupu pierwotnego syna, łączyła się ceremonia oczyszczenia matki dziecka. Z tej okazji matka była zobowiązana złożyć ofiarę z baranka, a jeśli jej na to nie pozwalało zbyt wielkie ubóstwo, to przynajmniej ofiarę z dwóch synogarlic lub gołębi. Fakt, że Maryja i Józef złożyli synogarlicę, świadczy o tym, że Maryja i Józef byli bardzo ubodzy i nie stać ich było na złożenie większej ofiary. Uroczystość Ofiarowania Pańskiego przypada czterdziestego dnia po Bożym Narodzeniu, czyli zawsze 2 lutego. Jest to pamiątka ofiarowania Pana Jezusa w świątyni jerozolimskiej i dokonania przez Matkę Bożą obrzędu oczyszczenia. Święto Ofiarowania jest związane z tajemnicą Narodzenia Pańskiego, dlatego jeszcze do tego dnia można śpiewać kolędy.

Kościół wszystkim ważniejszym wydarzeniom z życia Chrystusa, daje w liturgii szczególnie uroczysty charakter. Święto Ofiarowania Pana Jezusa należy do najdawniejszych, gdyż było obchodzone w Jerozolimie już w IV w., a więc zaraz po ustaniu prześladowań. Dwa wieki później pojawiło się również w Kościele Zachodnim. Tradycyjnie dzisiejszy dzień nazywa się dniem Matki Bożej Gromnicznej. W ten sposób uwypukla się fakt, przyniesienia przez Maryję małego Jezusa do świątyni. Obchodom tym towarzyszyła procesja ze świecami. Światło świecy symbolizuje Chrystusa – jedyną „**światłość prawdziwą, która oświeca każdego człowieka, gdy na świat przychodzi**” (J1,9).

W czasie Ofiarowania starzec Symeon wziął na ręce swoje Pana Jezusa i wypowiedział prorocze słowa: „**Światłość na oświecenie pogan i na chwałę Izraela**” (Łk 2, 32). Według podania procesja

z zapalonymi świecami była znana w Rzymie już w czasach papieża św. Gelezego w 492 r. Od X w. upowszechnił się obrzęd poświęcania świec, których płomień symbolizuje Jezusa – Światłość świata, Chrystusa, który uciśzał burzę, był, jest i na zawsze pozostanie Panem wszystkich praw natury. Momentem najuroczystszym apoteozy Chrystusa jako światła, który oświeca narody, jest podniosły obrzęd Wigilii Paschalnej – poświęcenie paschału i przepiękny hymn *Exultet*. W Polsce Święto Ofiarowania Pana Jezusa nabrało charakteru wybitnie maryjnego. Polacy widzą w Maryi tę, która sprowadziła na ziemię niebiańskie Światło i która nas tym Światłem broni i osłania od wszelkiego zła. Dlatego często brano do ręki gromnice, zwłaszcza w niebezpieczeństwach wielkich klęsk i grożącej śmierci. Niedługo wielkim wrogiem domów w Polsce były burze, a zwłaszcza pioruny, które zapalały i niszczyły głównie drewniane domostwa. Właśnie od nich miała strzec domy świeca poświęcona w święto Ofiarowania Chrystusa. Zwykle była ona pięknie przystrojona i malowana. W czasie burzy zapalano ją i stawiano w oknach, by prosić Maryję o ochronę. Gromnicę wręczano również konającym, aby ochronić ich przed napaścią złych duchów, na wzór „roztropanych panien”, które wyszły na spotkanie swego Oblubieńca z płonąca lampą. Ze świętem Matki Bożej Gromnicznej kończy się w Polsce okres śpiewania kolęd, trzymania żłobków i choinek - kończy się tradycyny (a nie liturgiczny - ten skończył się ze świętem Chrztu Pańskiego) okres Bożego Narodzenia. Dzisiejsze święto zamyka więc cykl uroczystości związanych z objawieniem się światu Słowa Wcielonego. Liturgia po raz ostatni w tym roku ukazuje nam Chrystusa-Dziecię.

Po powrocie z kościoła z zapaloną świecą można klęknąć do wspólnej rodzinnej modlitwy.

Należałoby także wspomnieć, że Jan Paweł II w Święto Ofiarowania Pańskiego ustanowił dzień życia konsekrowanego. W tym dniu wokół biskupa diecezjalnego gromadzą się osoby życia konsekrowanego, które poprzez śluby zakonne oddały się w pełni Chrystusowi na służbę Kościoła. Wszyscy biorą udział w Eucharystii oraz odnawiają akt konsekracji i pragnienie bezinteresownej służby Chrystusowi w braciach.

Marek Piwoński

CZY DZIECI SĄ ŚWIADOME SWOJEJ RELIGIJNOŚCI?

Zaczyna dostrzegać więc takie przymioty Boga jak: moc, miłość, sprawiedliwość, mądrość, nieskończoność i potęgę, doświadczając też ambiwalentnego stosunku do Boga. Pod wpływem różnego rodzaju informacji (**w tym krytycyzmu dorosłych – rodziców**) u dziecka mogą również pojawić się pierwsze wątpliwości, co do istnienia Boga (por. M. Żebrowska, *Psychologia rozwojowa dzieci i młodzieży*).

Okres kształtowania się religijności autonomicznej (od 12., 13. – 17. r. ż.)

W okresie adolescencji młodzież poszukuje swojego stosunku do Boga i religii. Jednak jest to czas buntu, ofensywy i podważania tradycji. **Młodzież pragnie dobra idealnego i wówczas tworzy sobie doskonały model rzeczywistości** (idealizm antycypacyjny). Jednakże świat dostarcza złych doświadczeń i wtedy odrywa się ona od rzeczywistości. Młodzież czuje się zagubiona w tym, co oferuje świat. Bywa wówczas surowa w swoich ocenach i zarzuca bowiem dorosłym brak autentyczności. Jest to czas **kryzysu tożsamości** i to, czy młody człowiek pokona ten kryzys, zależy od dalszego rozwoju osobowości. Często odsuwa się ona od Kościoła św., religii, ulegając różnym obietnicom grup rówieśniczych. Może w tym czasie zbliżyć się nawet do sekt religijnych. Ostatecznie ulegają modyfikacjom, z których de facto wyłoni się ich świadoma akceptacja religii, bądź świadoma negacja wiary. A właśnie – przeciętny wiek odrzucenia światopoglądu rodziców przypada na 16. rok życia. Ileż wtedy trzeba cierpliwości i dyplomacji dorosłych?!

Okres kształtowania się religijności autentycznej (od ok. 18. r. ż.)

Dalszy rozwój religijny związany jest z kształtowaniem światopoglądu religijnego i własnym patrzeniem na życie. Następuje tu stabilizacja tożsamości i uczuć. Młody człowiek stoi przed różnymi wyborami życiowymi. Okres formowania się własnej, podmiotowej religijności trwa mniej więcej do 24. roku



życia. W taki sposób krok po kroku rozwija się chrześcijańska osobowość. A więc **dojrzałość religijna wyraża się w obrazie Boga, którego młody człowiek wytworzył w swoim umyśle**.

Reasumując - Kochani Rodzice - warto motywować dzieci i młodzież do praktykowania żywej wiary, tradycji, modlitwy, udziału we Mszy św., przyjmowania Jezusa Eucharystycznego, szczególnie **poprzez własny i autentyczny przykład oraz czynne zaangażowanie w życie Kościoła**.

Odpowiadając więc na pytanie: dzieci przechodzą przez poszczególne etapy kształtowania się religijności, świadomości i tu **rodzina stanowi pierwszy, i naturalny podmiot wychowania**, który prowadzi do trwałych zmian w osobowości dziecka. **To właśnie rodzina buduje najbardziej wiarygodny „pomost” między dzieckiem a Bogiem, ponieważ „Dzieci są naszą nadzieją, która rozkwita wciąż na nowo, projektem, który nieustannie się urzeczywistnia, przyszłością, która pozostaje zawsze otwarta”** (Jan Paweł II – Tallin 1993).

STUDENTKA PSYCHOLOGII S.K.

Wieści z budowy



*Bóg zapłać za wszystkie ofiary, które wpłynęły – również bezpośrednio na konto parafialne - na budowę naszego kościoła w grudniu. Z ofiar po domach zebrano **12 tys. 68 zł**. Natomiast w styczniu pieniądze na budowę kościoła zbierane są w ramach ofiary kolędowej. Obecnie wykonywany jest drugi wieniec żelbetowy tzw. gzyms oraz dalsze prace przy uzupełnianiu ścian i konstrukcji kościoła.*

15.01.2012 JASEŁKA W WYKONANIU DZIECI ZE SZKOŁY NR 12



i INFORMACJE OGÓLNE I SPRAWY BIEŻĄCE

Intencja Żywego Różańca na miesiąc luty



„Za chorych i cierpiących”



Statystyka parafialna - grudzień 2011 r.:

Sakramentu chrztu udzielono 6 dzieciom

W związek małżeński wstąpiła 1 para

Do Pana odeszła 4 osoby

Msze Święte:

Niedziele i Święta: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 13.00, 18.00

Święta „zniesione”: 7.00, 10.00, 16.00, 18.00

Dni powszednie: 7.00, 18.00

Biuro parafialne czynne:

od poniedziałku do piątku rano-bezpośrednio po Mszy Św. oraz od 17.00 do 17.45.



Mój Chrystus

Miesięcznik parafii Jezusa Chrystusa,
Króla Wszechświata w Tczewie



**Parafia p. w. Jezusa Chrystusa, Króla Wszechświata
83-110 Tczew**

ul. Jodłowa 15; www.chk.tcz.pl

Tel. 58 5338929 Ks. Proboszcz **Janusz Gojke**

Tel. 58 5325925 Ks. Wikariusz **Adam Muszkiewicz**

Konto Parafialne: 09 1020 1909 0000 3102 0073 2925

Wydawca: Stowarzyszenie „Króluj nam Chryste” na rzecz budowy Kościoła p.w. Jezusa Chrystusa,
Króla Wszechświata w Tczewie

Skład i druk: Zakłady Graficzne Tczew, tel. 58 531-57-30